

Markert, Wojciech

"Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów",
Jolanta Choińska-Mika, Warszawa 1998 :
[recenzja]

Rocznik Mazowiecki 12, 287-288

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szykanom w okresie stalinowskim) przypomina najczarniejszy okres w powojennej Polsce.

Walorem książki jest warstwa ilustracyjna. Zdjęcia żołnierzy AK, NSZ, TAP i NZW wraz z personaliami i pseudonimami osób, często już nieżyjących, przywracają ich naszej pamięci. Ciekawe są też cytowane dokumenty zarówno z czasów walk, jak i dokumentujące działalność kombatancką prowadzoną w ostatnich latach, a której poświęcono rozdział ostatni. Mimo nie zawsze obiektywnego spojrzenia na niektóre wydarzenia, książka zawiera wiele interesujących i mało znanych informacji i może być cenną pomocą przy opracowywaniu historii polskich organizacji niepodległościowych.

Wojciech Markert

Jolanta Choińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998

Interesująca książka, to nowoczesna konstrukcja idąca w parze z ciekawą treścią. I z taką właśnie książką mamy do czynienia.

Duża znajomość tematu poparta najnowszymi własnymi badaniami znajduje tu na wpeł eseistyczne ujęcie. Autorka nie epatuje czytelnika dużą ilością przypisów, ograniczając je do niezbędnego minimum, częstując nas za to bardzo niekiedy „smakowitymi” cytatai, starannie dokumentującymi każdą tezę. Przyjęta koncepcja, rozbijania wszelkich negatywnych stereotypów, ukształtowanych głównie przez dawniejszą historiografię¹, na temat szlachty mazowieckiej, dodatkowo uatrakcyjnia pracę.

Zastosowany podział na takie tematyczne rozdziały: (I) *Sejmiki mazowieckie i ich uczestnicy*, (II) *Decyzje i decydenci sejmików mazowieckich* oraz (III) *System wartości i polityka w opinii sejmików mazowieckich* pozwala na proste odszukanie interesujących nas treści. Szkoda jedynie, że nie znalazł się tutaj odrębny rozdział poświęcony wcześniejszej historii sejmików mazowieckich², co mogłoby pozwolić na szersze, a zarazem dokładniejsze spojrzenie na zmiany jakie zaszły w epoce Wazów. Bo właśnie za panowania Wazów, dążące do pełnej integracji z resztą kraju województwa Mazowsza (jak słusznie zwraca uwagę autorka — nie tylko województwa mazowieckie i płockie, ale także rawskie), nareszcie dostosowały własne rozwiązania i instytucje polityczne do modelu ustrojowego całego państwa.

Był to również okres, w którym Warszawa stawała się nie tylko miejscem elekcji i sejmów, ale także centrum życia kulturalnego, a co za tym idzie sami Mazowszanie, częściej osiągający wysokie godności, wchodzili w skład elity kulturalnej. Zaprzecza to w oczywisty sposób mitowi nieokrzesanego i słabo wyrobionego politycznie, sejmikowego awanturnika z Mazowsza. Jolanta Choińska-Mika nie pozostawia zresztą tutaj żadnych wątpliwości, udowadniając iż zarzut niskiej kultury politycznej Mazowszan

¹ Np.: W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Kraków 1908 czy K. Brzuśkiewicz, *Mazowsze pod rządem koronnym w latach 1526-1577. Studium prawnohistoryczne*, praca doktorska na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1984r.

² Mam na myśli głównie początki integracji Mazowsza z resztą Korony i walkę sejmową o realizację postulatów egzekucyjnych

jest osadzony raczej w materiale anegdotycznym czy w „fantazjujących” relacjach pamiętnikarzy niż w źródłowej dokumentacji urzędowej. Gruntowna analiza struktury, organizacji i funkcjonowania szlacheckich zgromadzeń na Mazowszu zasadniczo zaprzecza stereotypom o zaściankowości, awanturnictwie i niskiej kulturze politycznej Mazurów jak pisze Choińska-Mika. Równie jednoznacznie rozprawiła się autorka z mitami o popieraniu wschodniej ekspansji czy uległej wręcz religijności Mazowszan.

Jak wynika z wywodów autorki szlachta mazowiecka nie odbiegała w znacznym stopniu od reszty współbraci z Wielkopolski, czy Małopolski. Na zjazdach zajmowano się tymi samymi problemami, a w kwestiach zasadniczych zapadały te same co w innych ziemiach decyzje. Jedyna faktyczna różnica — w miarę konsekwentny regalizm¹ Mazowszan — świadczy jedynie o dojrzałości klasy politycznej i trosce o sprawne funkcjonowanie państwa.

Autorka zwróciła uwagę także na szczupłość i ograniczony zasięg mazowieckiej elity, tworzonej przez te same rody; co prowadziło do swoistego zjawiska samopowieliania się oraz na zastępowanie systemu klientalnego układami familijnymi.

Wartościowym uzupełnieniem pracy jest bardzo rzetelny aneks, zawierający wykaz posłów mazowieckich na sejmy lat 1587-1668 oraz indeks osób; oba przydatne nie tylko badaczom parlamentaryzmu, ale także badaczom amatorom. W książce znajduje się również dokładny opis „geograficznej krainy sejmików mazowieckich” niestety nie poparty równie dobrą mapą.

Na koniec warto przekazać jeszcze jedną uzasadnioną tezę autorki, z którą trudno się nie zgodzić: mazowiecki system sejmikowy w latach 1587-1668 zasymilowany w pełni z resztą narodu politycznego Rzeczypospolitej, funkcjonował sprawnie, a lata kryzysu miały dopiero nadejść.

Reasumując Jolanta Choińska-Mika stworzyła pracę ciekawą i wartościową nie tylko pod względem treści, ale także kompozycji, poszerzając zakres dobrze zbadanego materiału; skutecznie zniszczyła nieprzychylnie Mazowszu stereotypy.

Wojciech Markert

¹ Autorka nie ocenia jednoznacznie regalizmu Mazowszan, chociaż za wyjątkiem drugiej części rokoszu Zbrzydowskiego (po 1606 r.), sejmiki mazowieckie popierały zazwyczaj wszelkie „pomysły królewskie”. Myślę, że problem ten wart jest szczegółowego opisanie